

Ekologia

WIEŚCI

WŁOCŁAWSKI PRZEGLĄD EKOLOGICZNY PL ISSN 1640-0801 NR 3(21) 2003



PRZESIĄDŹMY SIĘ NA ROWERY
PIĘKNO KRAJOBRAZU (PLAKAT)

STOWARZYSZENIE GMIN TURYSTYCZNYCH POJEZIERZA GOSTYNIŃSKIEGO



**09-520 Łąck, ul. Lipowa 6, tel./fax 0-24 261-40-54,
e-mail: stowgmin@wp.pl**

Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego zostało powołane do życia w 1996 r.

Członkami Stowarzyszenia są miasta i gminy położone w obrębie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego i jego otulinie: miasto Płock, miasto Gostynin, miasto-gmina Gąbin, gmina Włocławek, gmina Kowal, gmina Baruchowo, gmina Nowy Duninów, gmina Gostynin, gmina Łąck, gmina Szczawin Kościelny, gmina Słubice, gmina Sanki i gmina Itów.

Do najważniejszych celów działalności Stowarzyszenia należy propagowanie i rozwój turystyki na terenach gmin członkowskich oraz propagowanie walorów przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych tych obszarów.

W latach 2001–2002 Stowarzyszenie GTPG opracowało „Kompleksowy Program Ekorozwoju i Ochrony Środowiska” dla tego regionu. Obecnie Stowarzyszenie złożyło wnioski do Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej na środki służące realizacji projektu p.n. „Agroturystyka szansą Pojezierza Gostynińskiego”.

Wśród statutowych celów Stowarzyszenia są również działania związane z pielęgnowaniem dzie-

dzictwa kulturowego regionu oraz organizacja imprez kulturalnych i turystycznych.

Stowarzyszenie GTPG zorganizowało w Łącku Międzynarodowy integracyjny plener artystyczny połączony z warsztatami plastycznymi dla młodzieży gimnazjalnej. W warsztatach tych wzięła udział również uzdolniona młodzież polskiego pochodzenia z Białorusi, Litwy, Mołdawii i Czech. Ostatnio, staraniem GTPG wydana została mapa turystyczno-krajoznawcza Pojezierza Gostynińskiego w skali 1:125 000.

Biuro Stowarzyszenia Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego z siedzibą w Łącku zaprasza wszystkich zainteresowanych do współpracy.

Dyrektor Biura *Magdalena Kozłowska*





Wydawca
Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
ul. Okrężna 2c, 87-800 Włocławek
tel./fax (0 prefiks 54) 411 10 25
Nasze konto:
BOŚ I O/W-ek 15401069-52009-27006-00
NIP: 888-22-21-580

Czasopismo wydawane jest od września 1998 roku.
© Copyright by
Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej,
Włocławek 2003

Rada Programowa
Maria Balakowicz (sekretarz)
Zbigniew Brenda
Stanisław Kunikowski (przewodniczący)
Bogdan Laszuk
Marek Zapędowski

Kolegium redakcyjne
Zbigniew Centkowski (sekretarz)
Maria Palińska (redaktor naczelny)
Monika Pawlak
Monika Radaczewska

Opracowanie graficzne
Krzysztof Dorcz

**Opracowanie techniczne
i przygotowanie materiału do druku**
Przemysław Klimek

Zdjęcie na okładce
Jeziro Dzilno
fot. Arkadiusz Ciechalski



| | |
|--------------------------------------------------|-----------|
| Z życia Centrum | 4 |
| Konkursy | |
| — zbiórka makulatury | 7 |
| Aktywny wypoczynek | |
| — rower | 8 |
| Zdrowy styl życia | 10 |
| Olimpiada Ekologiczna | 10 |
| Drzewko za butelkę „PET” | 14 |
| Zielona Szkoła | |
| — Goreń Duży | 16 |
| Bobry | 17 |
| Tradycje i kultura ludowa | 18 |
| Apoteoza drewna | 20 |
| Parki wiejskie | 21 |
| Ekologiczny świat według dzieci | 23 |



Wydano przy pomocy finansowej
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Toruniu



Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



Urzędu Miejskiego we Włocławku

Realizacja wydawnicza
OFICYNA WYDAWNICZA
WŁOCLAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
87-800 Włocławek, pl. Wolności 20
tel./fax (0 prefiks 54) 231 45 51
e-mail: lega@wtn.pl



Mokradła nad jez. Borzymowskim, fot. A. Ciechalski





fot. W. Nowakowski

Nowe władze Stowarzyszenia

W dniu 5 czerwca 2003 r. we Włocławku odbyło się Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze przedstawicieli członków Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Otworzył je prezes ustępującego zarządu Centrum Władysław Kubiak. Powitał przybyłych przedstawicieli członków WCEE. Stwierdził, że na podstawie listy obecności w zebraniu bierze udział 12 na 14 uprawnionych, co stanowi 86% frekwencji. Stąd zebranie zostało zwołane zgodnie ze statutem Stowarzyszenia i odbyło się w pierwszym terminie. Następnie zebrani dokonali w głosowaniu jawnym wyboru przewodniczącego zebrania i sekretarza oraz protokolanta. Na przewodniczącego zebrania jednomyślnie wybrano Stanisława Kunikowskiego, przedstawiciela WTN-u, a na sekretarza Marię Palińską, przedstawicielkę LOP. Protokolantem został Zbigniew Centkowski, przedstawiciel LOP. Przewodniczący zebrania Stanisław Kunikowski przedstawił projekt regulaminu walnego zebrania członków, który bez poprawek został zatwierdzony w głosowaniu jawnym. Prezes Władysław Kubiak i skarbnik Maria Palińska złożyli sprawozdanie z działalności merytorycznej i finansowej Centrum za lata 2000–2002.

Prezes Władysław Kubiak podkreślił duży potencjał członkowski Stowarzyszenia, który pozwala na prowadzenie szerokiej i aktywnej działalności. Podziękował pracownikom biura i zarządu oraz wolontariuszom za dotychczasową pracę i wprowadzanie kolejnych nowych programów edukacyjnych. Zwrócił uwagę na poszerzający się z każdym rokiem krąg beneficjentów korzystających z oferty programowej Centrum. Ich liczba w stosunku do roku 2000 zwiększyła się o 61%. Prezes podziękował funduszom za dotowanie programów Centrum. Szczególne podziękowania należą się Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu i Powiatowemu Funduszowi Ochrony Środowiska we Włocławku.

W 2002 roku WCEE otrzymało dotację w kwocie 200 000 złotych z GEF/SGP ONZ w Warszawie na opracowanie projektu i budowę ścieżki rowerowej w latach 2002–2003.

Prezes Władysław Kubiak poinformował zebranych o przyjętym przez zarząd WCEE stanowisku wobec budowy stopnia

wodnego w Nieszawie. Spotkało się ono z pozytywną odpowiedzią Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Podczas kadencji zarząd WCEE powołał Radę Programowo-Naukową Stowarzyszenia. Skarbnik Maria Palińska przedłożyła sprawozdanie finansowe Centrum za 2002 r. Następnie przewodniczący otworzył dyskusję.

W imieniu Komisji Rewizyjnej WCEE Tadeusz Grzegorzewski złożył sprawozdanie zakończone wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.

W głosowaniu jawnym Walne Zebranie udzieliło absolutorium ustępującemu zarządowi 11 głosami, 1 wstrzymujący się, głosów przeciw nie było.

Zbigniew Brenda wyraził pozytywną ocenę pracy biura WCEE. Dodał, że pogląd ten podzielają inni współpracownicy Centrum. Maria Palińska przyjęła gratulacje w imieniu całego zespołu.

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano jednomyślnie Zbigniewa Brendę, Grzegorza Wiśniewskiego i Ryszarda Piotrowskiego.

Władysław Kubiak i Maria Palińska przedstawili propozycję planu działania Centrum na lata 2003–2006.

Zastępca prezydenta Józef Mazierski poinformował zebranych o rozstrzygnięciu przetargu na wykonawcę ścieżki rowerowej, mającej przebiegać od siedziby Centrum do jeziora Rybnica (ok. 5,5 km). Prace nad ścieżką mają się zakończyć 30 sierpnia 2003 r. Koszt przedsięwzięcia wynosi 344 849 zł.

Walne Zebranie uchwaliło, że zarząd WCEE będzie się składał z 7 osób wraz z prezesem.

Podczas tajnego głosowania na prezesa zarządu wybrano Władysława Kubiaka. W skład zarządu weszli: Stanisław Kunikowski, Ryszard Bartoszewski, Grzegorz Wiśniewski, Maria Palińska, Jacek Różycki, Ryszard Piotrowski. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali Zbigniew Brenda, Andrzej Gatyński i Marek Koziński.

W ramach wolnych wniosków Jacek Różycki poinformował o akcji prowadzonej przez Anwil i WCEE wśród młodzieży szkolnej Włocławka pod hasłem „Drzewko za butelkę PET”. Zebrano około 50 tys. butelek, zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 20 we Włocławku i Przedszkole nr 32.

Na zakończenie obrad prezes zarządu WCEE Władysław Kubiak przedstawił ukonstytuowany skład zarządu:

| | |
|--------------------|----------------------------|
| wiceprezes zarządu | — dr Stanisław Kunikowski |
| wiceprezes zarządu | — mgr Ryszard Piotrowski |
| sekretarz | — inż. Grzegorz Wiśniewski |
| skarbnik | — mgr Maria Palińska |
| członek | — mgr Jacek Różycki |
| członek | — mgr Ryszard Bartoszewski |

Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się w następującym składzie:

| | |
|----------------|----------------------|
| przewodniczący | — dr Zbigniew Brenda |
| członek | — Andrzej Gatyński |
| członek | — Marek Koziński |

Obejmując przewodnictwo obrad, prezes Władysław Kubiak podziękował za zaufanie i ponowny wybór. Zapewnił, że doloży starań, aby Stowarzyszenie nadal dynamicznie się rozwijało i znalazło partnera zagranicznego do współpracy po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Obiecał zadbać, aby siedziba WCEE pozostała w obecnym miejscu bez względu na zmianę właściciela budynku.

Protokółował
Zbigniew Centkowski

WCCE zaprasza

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej zaprasza do udziału w prelekcjach organizowanych w sali dydaktycznej Centrum przy ulicy Okrężnej 2c we Włocławku.

Prelekcje skierowane są do zorganizowanych grup dzieci i młodzieży szkolnej. Omawiane tematy wzbogacane są pokazami filmów, przeżroczymi, zadaniami dla uczestników. Zajęcia trwają ok. 1 godz. zegarowej. Prelekcje prowadzone są w **poniedziałki, środy i czwartki** — o godz. **9.00** i godz. **11.00**. Od września 2003 r. są to **zajęcia odpłatne**. Opłata wynosi 5 zł od klasy (grupy do 30 osób).

Przy ustalaniu terminu zajęć prosimy o podanie:

- Nazwiska osoby zgłaszającej – opiekuna grupy
- Numeru i adresu szkoły
- Klasy / liczby uczestników
- Tematu zajęć
- Kontaktowego numeru telefonu

Przypominamy o telefonicznym lub osobistym potwierdzeniu udziału w zajęciach **na dwa dni** przed wyznaczoną datą. Terminy zajęć należy ustalać w biurze WCEE: Włocławek, ul. Okrężna 2c lub telefonicznie (054) 411-10-25 lub 411-09-95.

Propozycje zajęć-prelekcji dla dzieci z przedszkoli i nauczania wczesnoszkolnego (klas I-III)

1. Zwierzęta i rośliny lasów włocławskich — dla grup, które pierwszy raz odwiedzają nas na zajęciach w sali Centrum.

Proponujemy zapoznanie się z wystawą „Przyroda Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej” — czyli roślinami i zwierzętami występującymi w naszym regionie, kąciem regionalnym „Chata Kujawska” oraz filmu przyrodniczego.

2. Przedwiośnie — rośliny wiosenne. Rozpoznajemy rośliny wcześniej zakwitające (wzrost i rozwój).

3. Zwierzęta i rośliny łąk — czym różni się łąka od trawnika (trawy, zioła, owady, ptaki łąk).

4. Rośliny uprawiane na polu i w ogrodzie (zboża, ziemniaki, drzewa owocowe, ...).

5. Owady — życie owadów na przykładzie mrówek, pszczoł, trzmieli oraz 15 min. film przyrodniczy „Jedno lato trzmiela”.

6. Bocian w naszym środowisku. Środowisko życia, biologia i bliższe poznanie gatunku.

7. Zwierzęta i ptaki zimą. Dokarmianie zwierząt zimą, zimowanie zwierząt w Polsce, w Arktyce i na Antarktydzie.

8. Tropy zwierząt. Rozpoznajemy tropy i ślady zwierząt — ssaków i ptaków Polski.

9. Ekosystem lasu — rośliny i mieszkańcy lasów. Piętra lasu, rozpoznajemy rośliny i zwierzęta, zależności pokarmowe, rola i znaczenie lasu dla człowieka.

10. Ssaki Polski (rozpoznajemy ssaki Polski na podstawie 30 min. filmu „Ssaki Polski”).

10. Rośliny i zwierzęta wodne (stawów, jezior, zwierzęta żyjące w czystych i zanieczyszczonych wodach).

11. Odpady i segregowanie śmieci. Dualna i selektywna zbiórka odpadów (rodzaje odpadów, sposoby segregacji i zapobieganie powstawaniu odpadów).

Dla najmłodszych (z przedszkoli, klas „O” i I) proponujemy na zajęciach malowanki o roślinach i zwierzętach, filmy przy-



rodnicze oraz rozpoznawanie gatunków zwierząt wg stałej wystawy przyrodniczej Centrum.

Propozycje zajęć-prelekcji dla klas IV–VI szkoły podstawowej, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych

- 1. Środowisko przyrodnicze i ochrona przyrody we Włocławku i okolicach** — na przykładzie walorów Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego.
- 2. Ekosystem lasu** — warstwowa budowa lasu, typy lasów, fauna i flora polskich lasów.
- 3. Ekosystemy wód śródlądowych** — wody śródlądowe, rośliny i zwierzęta wód, ochrona wód śródlądowych.
- 4. Powietrze** — źródła zanieczyszczeń, skutki (efekt cieplarniany, dziura ozonowa, kwaśne deszcze, smog), zanieczyszczenie powietrza w województwie kujawsko-pomorskim, ochrona i zapobieganie.
- 5. Woda** — źródła zanieczyszczeń, skutki, rodzaje oczyszczalni ścieków, uzdatnianie wody do picia, zanieczyszczenie wody w województwie kujawsko-pomorskim, ochrona i zapobieganie.
- 6. Gleba** — źródła zanieczyszczeń, przyczyny erozji, wpływ nawożenia rolniczego na jakość wód powierzchniowych, zanieczyszczenie gleb w województwie kujawsko-pomorskim, sposoby ochrony gleb.
- 7. Zdrowe żywienie** — co jemy a co powinniśmy? (piramida pokarmowa, substancje pokarmowe w pożywieniu, dieta, producenci żywności).

- 8. Rozwój zrównoważony** — czyli jak gospodarować zasobami przyrody.
- 9. Aktywny wypoczynek w rekreacji i turystyce** — na przykładzie trzydniowego programu edukacyjnego ECOSURVIVAL.
- 10. Odpady** — dualna i selektywna zbiórka odpadów, dla czego powinniśmy segregować odpady, problem składowisk i utylizacji śmieci, zagospodarowywanie odpadów.
- 11. Ekologia i ochrona środowiska** — podstawowe pojęcia, wzajemne zależności i powiązania, ekologia człowieka, ekologia i ochrona środowiska we współczesnym świecie.
- 12. Odnawialne źródła energii** — przykłady alternatywnych źródeł energii, lepsze wykorzystywanie zasobów energetycznych w Polsce i na Świecie.

Tematy zajęć dla grup 15-osobowych w małej sali dydaktyczno-przyrodniczej Centrum

- 1. Mikroskopowanie** — budowa mikroskopu, obserwacja preparatów roślinnych i zwierzęcych, sposoby wykonywania preparatów.
- 2. Drzewa i krzewy** — identyfikacja gatunków na podstawie rysunków, przewodników, eksponatów.
- 3. Nasze rośliny i zwierzęta** — opisywanie roślin i zwierząt na podstawie pracy z książkowymi przewodnikami przyrodniczymi.
- 4. Ptaki drapieżne** — gatunki ptaków drapieżnych w Polsce, gra dydaktyczna z nazwami ptaków.

REGULAMIN DLA UCZESTNIKÓW PRELEKCJI

- Z zajęć dydaktycznych — prelekcji — WCEE może korzystać, w ciągu roku szkolnego, każda zorganizowana grupa dzieci, młodzieży, studentów z co najmniej jednym opiekunem (nauczycielem, wychowawcą).
- Udział w zajęciach jest odpłatny. **Oplata wynosi 5,00 zł od klasy** (czyli grupy maksymalnie do 30 osób).
- Opłatę uiszcza się przed zajęciami w Biurze Centrum, rachunek — na druku KP — wystawia referent WCEE.
- Zapisy** na prelekcje mogą odbywać się telefonicznie lub bezpośrednio w Biurze WCEE, poprzez podanie danych (grupy, telefonu kontaktowego, tematu) i ustalenie z referentem WCEE terminu zajęć.
- Na dwa dni** przed planowanymi zajęciami opiekun grupy powinien potwierdzić swój udział w zajęciach i podać temat zajęć z listy tematów prelekcyjnych WCEE.
- Z prelekcji każda grupa uczestników nie może korzystać częściej niż **co 2 miesiące**.
- Opiekun grupy zobowiązany jest** do zapoznania się z regulaminem dla uczestników prelekcji przed zajęciami.
- Uczestnictwo w prelekcji równoważne jest z pełnym zaakceptowaniem i zgodą na warunki niniejszego regulaminu przez opiekunów i grupę uczestników prelekcji.
- Opiekun grupy ma obowiązek wpisać dzieci/młodzież na listę obecności podaną przez prowadzącego zajęcia.
- Opiekun grupy jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo, zachowanie grupy i porządek w trakcie i po zakończeniu zajęć.**
- Prowadzący zajęcia nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenia wynikłe podczas prowadzenia prelekcji, jeśli zostały naruszone podane wyżej punkty regulaminu dla uczestni-



fol. K. Dorcz

ków prelekcji. Osobą odpowiedzialną w takim przypadku jest opiekun grupy.

12. Grupy, które z powodu braku środków finansowych chciałyby skorzystać z bezpłatnych prelekcji, prosimy o kontakt z dyrektorem WCEE, przedstawienie pisma uzasadniającego i potwierdzonego przez dyrektora szkoły/placówki.

Z regulaminem można zapoznać się w siedzibie Centrum.

Zapraszamy również do odwiedzenia BIBLIOTEKI PRZYRODNICZEJ CENTRUM zawierającej ponad 1800 książek, czasopisma związane z ekologią i ochroną środowiska, materiały edukacyjne dla nauczycieli, kasety video o życiu zwierząt, materiały dotyczące przyrody Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Wpisowe do biblioteki wynosi 12,00zł, korzystanie z czytelnicy jest bezpłatne. Na miejscu czytelnicy biblioteki mogą skorzystać z usług ksero (20 gr za format A4).



WŁOCŁAWEK

Rozstrzygnięcie III edycji konkursu na zbiórkę makulatury

Protokół z posiedzenia komisji konkursowej w sprawie rozstrzygnięcia III edycji konkursu na zbiórkę makulatury przeprowadzonego w szkołach i przedszkolach na terenie miasta Włocławek oraz na terenie gmin obsługiwanych przez PGK „Saniko”: Brzeźcia Kujawskiego, Fabianek, Lubania oraz m. Kowala.

Do konkursu przystąpiło 14 niżej wymienionych szkół i przedszkoli z Włocławka:

Szkoła Podstawowa nr 18, Prywatna Szkoła Podstawowa „Wiedza”, Szkoła Podstawowa nr 22, Gimnazjum nr 3, Zespół Szkół nr 8, Przedszkole nr 14, Przedszkole nr 32, Szkoła Podstawowa nr 20, Szkoła Podstawowa nr 7, Przedszkole nr 13, Przedszkole nr 35, Przedszkole nr 6, Przedszkole nr 36, Przedszkole nr 12, Szkoła Podstawowa nr 20 oraz Szkoła Podstawowa nr 20 z Kowala.

Komisja konkursowa w składzie:

Violetta Sartanowicz — przedstawiciel PGK „Saniko”,

Maria Palińska — przedstawiciel WCEE,

Monika Pawlak — przedstawiciel WCEE,

dokonała podziału nagród zgodnie z regulaminem konkursu.

Kategoria I — placówka, która zebrała największą ilość makulatury:

I nagroda — telewizor otrzymała Szkoła Podstawowa nr 22, która zebrała 19,18 Mg. makulatury,

II nagroda — skaner otrzymała Szkoła Podstawowa nr 18, która zebrała 11,38 Mg. makulatury.

Kategoria II — placówka, która zebrała największą ilość makulatury w przeliczeniu na jednego ucznia:

I nagroda — telewizor otrzymało Przedszkole nr 32, które zebrało 108,40 kg na jednego ucznia,

II nagroda — skaner otrzymała Prywatna Szkoła Podstawowa „Wiedza”, która zebrała 82,03 kg makulatury na jednego ucznia.

Zgodnie z regulaminem konkursu komisja przyznała również osiem wyróżnień i 45 nagród pocieszenia dla uczniów najbardziej zaangażowanych w zbiórkę makulatury na terenie swojej szkoły.

Rozdanie nagród odbyło się podczas uroczystego podsumowania konkursu w dniu 17 czerwca 2003 r. o godzinie 13.00 w sali WCCE we Włocławku przy ul. Okrężnej 2c.

BĄDKOWO

Rozstrzygnięcie konkursu „Dbajmy o środowisko naturalne – zamieniamy śmieci na surowce wtórne”.

W dniu 17 czerwca 2003 r. w Bądkowie odbyło się podsumowanie kolejnej edycji konkursu dotyczącego zbiórki makulatury w szkołach powiatu aleksandrowskiego. W konkursie uczestniczyło 16 szkół angażując do prac 3411 uczniów. Łącznie w ramach prac konkursowych zebrano ponad 35 ton makulatury. Pod przewodnictwem kierownika Ekoskładu Janusza Wiśniewskiego komisja konkursowa, składająca się z przedstawicieli urzędów miast, urzędów gmin i Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, przyznała:

I. miejsce — Szkoła Podstawowa w Niszczewach (22,3 kg makulatury na ucznia)

II. miejsce — Publiczna Szkoła Podstawowa w Sierzchowie (22,05 kg na ucznia)

III. miejsce — Zespół Szkół CKP w Aleksandrowie Kujawskim (19,8 kg na ucznia)

Nagrodę specjalną za największą ilość zebranej makulatury (ponad 8 ton) otrzymał Zespół Szkół — Szkoła Podstawowa nr 3 i Gimnazjum w Ciechocinku. Będzie to jednodniowa wycieczka do Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Komisja konkursowa wyróżniła najmłodszych uczestników konkursu: słuchaczy klasy „0” szkół w Opokach, Niszczewach, Służewie i Szkoły Podstawowej nr 1 w Ciechocinku. Oprócz nagród rzeczowych i dyplomów wszystkie uczestniczące w konkursie szkoły otrzymały drzewka iglaste do zasadzenia na terenie szkoły.

Organizatorzy konkursu dziękują nauczycielom i wychowawcom za zaangażowanie i wkład pracy w odzyskiwanie surowców wtórnych, a fundatorom nagród za hojność.

Zbigniew Centkowski

Prześiǳmy się na rowery



Coraz częściej spotykamy we Włocławku i jego okolicach dzieci, młodzież i dorosłych jeżdżących rowerami i coraz więcej jest w naszym mieście tras i ścieżek w tym celu wyznaczonych i wybudowanych. To bardzo dobrze !

Dobrze, że w zatłoczonym mieście i przy gwałtownym w ostatnich latach wzroście motoryzacji, zaczynamy wracać do rowerów. Rower staje się coraz bardziej popularnym środkiem transportu, służącym nie tylko do sprawnego i szybko przemieszczania się, ale też jest to niezwykle przyjemny, i co nie mniej ważne, tani sposób rekreacji. Nie rozwodząc się zbyt nad zaletami roweru, nie możemy jednak pominąć ogromnego znaczenia tego środka transportu przede wszystkim dla naszego zdrowia, ale też i dla środowiska. Jak obliczono, w miastach na dystansie do 6 km jest to najszybszy środek transportu, pozwalający elastycznie kształtować trasę podróży i docierać do miejsc o ograniczonym, dostępie takich jak centra miast czy tereny zielone i rekreacyjne. Wspaniale porusza się po terenach leśnych, zajmuje niewiele miejsca na drogach i nie niszczy ich. Budowanie infrastruktury dla ruchu rowerowego jest ponadto co najmniej dziesięciokrotnie tańsze, niż budowanie dróg dla samochodów. Rower nie hałasuje i nie zanieczyszcza powietrza, pozwala nam zachować kondycję, zdrowie i aktywnie wypoczywać. Dostrzegamy to wszyscy coraz bardziej.

Naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Włocławka o stworzeniu im szlaków i tras rowerowych, wychodzą działania Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i pozyskanych przez niego partnerów społecznych. Nie sposób też nie wspomnieć w tym miejscu o decyzji Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego we Włocławku z 1996 roku o budowie ścieżek rowerowych w naszym mieście i regionie. Przypominam sobie, że jako ówczesny Wojewoda Włocławski i Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Bezpieczeń-

stwa Ruchu Drogowego, wywołując temat budowy tras i szlaków rowerowych, otrzymałem ogromne wsparcie dla realizacji tej inicjatywy, czego efektem było wybudowanie pierwszej ścieżki rowerowej prowadzącej z Włocławka nad Jezioro Wikaryjskie.

Dzisiaj Włocławek posiada 26 645 mb tras rowerowych. Ich budowa wyraźnie przyspiesza. I tak np. w latach 2000–2002 wybudowano 12 800 mb nowych ścieżek rowerowych, a tylko w roku bieżącym 11 235 mb. Trasa rowerowa w kierunku Torunia jest szlakiem o długości 7,1 km, w kierunku Michelińska 3 km, nad Jezioro Wikaryjskie 3,1 km, a na ukończeniu jest szlak rowerowy nad jezioro Rybnica o długości ponad 5 km. Wybudowano też kilka tras dla rowerów w samym mieście Włocławku.

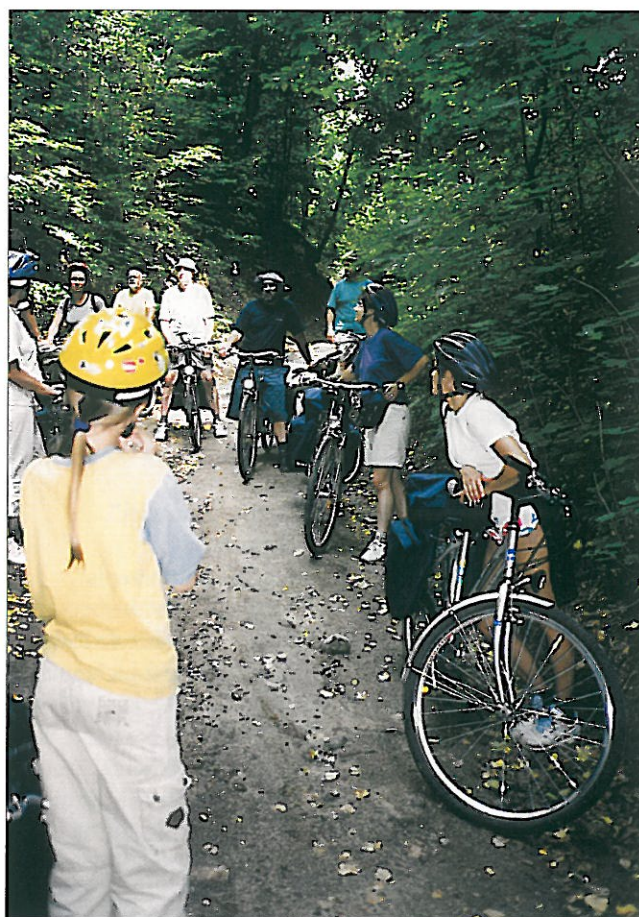
WCEE wspólnie z partnerami społecznymi realizuje dzisiaj program „Rower szansą dla zdrowia i środowiska - zrównoważony transport”. Zajmujemy się nie tylko promocją roweru jako środka transportu, ale też organizacją i opracowywaniem tras rowerowych oraz włączamy się w budowę urządzeń infrastruktury komunikacyjnej dla ruchu rowerowego. Współpracujemy z Miejskim Zarządem Dróg we Włocławku, dzięki czemu powstała mapa już istniejących, ale też i planowanych tras rowerowych. Przewiduje się połączenie trasami rowerowymi Włocławka z Toruniem i Płockiem. Trasy rowerowe przebiegać będą wzdłuż doliny Wisły i urokliwych w tych miejscach krajobrazów. Już dzisiaj na obszarze Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego istnieje wytyczona i oznakowana przez WCEE ścieżka rowerowa. Łączy ona bazy „Zielonych Szkół” w miejscowościach Goreń Duży, Smólnik i Sendeń oraz umożliwi bezpieczny dojazd rowerem do miejscowości leżących na terenie Parku; Baruchowa, Gostynina, Łącka i Płocka. Ścieżka rowerowa prowadzi po istniejących szla-



kach turystycznych i duktach leśnych, posiadających już infrastrukturę (miejsca biwakowe, wiaty, stoły, ławki). Pozwala to chronić najbardziej cenne przyrodniczo tereny i kierować ruchem turystów na rowerach, a jednocześnie uczestnikom wycieczek rowerowych zapewnia jak najlepsze warunki.

W celu jak najszerszego rozpropagowania turystyki rowerowej WCEE zakupiło rowery i corocznie organizuje wspólnie ze szkołami dziecięce i młodzieżowe wycieczki rowerowe. Biegają one trasami już wytyczonymi dla rowerów, przez Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy, mają też ogromne znaczenie edukacyjne. Uczestnicy wycieczek zapoznają się z florą i fauną parku, miejscami pamięci narodowej, zabytkami kultury ludowej, podziwiają piękno natury i krajobrazów. Kreujemy w ten sposób aktywny wypoczynek, ale też uczymy współżycia w grupie, odpowiedzialności i doskonalimy umiejętność jazdy na rowerze dzieci i młodzieży. Wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego dbamy też o to, aby jak najwięcej dzieci i młodzieży posiadało karty rowerowe i znało przepisy ruchu drogowego. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia przygotowania do odpowiedzialnego uczestnictwa w ruchu drogowym. Jak wynika bowiem z raportów o bezpieczeństwie ruchu drogowego, jest ciągle jeszcze zbyt wiele zdarzeń drogowych z udziałem rowerzystów.

Jestem jednak przekonany, że widoczne już i w naszym regionie zmiany w polityce komunikacyjnej, stwarzać będą coraz lepsze warunki dla rowerów na drogach. Współdziałając z Miej-



skim Zarządem Dróg we Włocławku i innymi partnerami społecznymi, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej dążyć będzie, aby układ dróg rowerowych w naszym mieście i regionie włączony był w układ komunikacyjny jako integralny i równoprawny element. Nadal też popularyzować będziemy rower jako środek komunikacji i czynnej rekreacji. Zapaliło się zielone światło dla rowerów, a więc „przesiadźmy się na rowery”.

Władysław Kubiak

Prezes Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej
Fot. Lesław Urbankiewicz



Zdrowy styl życia

W tym roku po raz kolejny kwiecień był obchodzony jako miesiąc zdrowia i kultury zdrowotnej.

W ramach programu wychowawczego profilaktyki zdrowotnej koło PCK przy Szkole Podstawowej nr 20 zorganizowało cykl działań, mających na celu propagowanie wśród dzieci i młodzieży zdrowego stylu życia, wyrabianie szacunku dla zdrowia człowieka jako podstawy jego egzystencji oraz kształtowanie postawy ekologicznej.

W związku z powyższym na terenie szkoły zostały przeprowadzone liczne konkursy:

- a) dla klas I — III na plakat pt. „Żyjmy zdrowiej”,
- b) dla klas IV na rymowanki o zdrowiu,
- c) dla klas V na „Najzdrowszy jadłospis lub przepis”,
- d) dla klas VI na plakat pt. „Nałogi a zdrowie”.

Realizacji założeń profilaktyki zdrowotnej posłużyło również zorganizowane dla uczniów kl. VI spotkanie z pielęgniarką szkolną nt. „Udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i zachorowaniach”.

Uczniowie klas VI uczestniczyli także w spotkaniu z psychologiem szkolnym, który mówił na temat „Nałogi a zdrowie”. Natomiast szczegółowe i praktyczne informacje dotyczące



dbałości o zdrowie uczniowie kl. IV, V i VI mogli zdobyć dzięki przygotowanej i zaprezentowanej przez członków Szkolnego Koła PCK inscenizacji pt. „Dziwna choroba”.

Zdrowy styl życia to także ekologiczny styl życia. Maksyma ta znalazła odzwierciedlenie w przeprowadzonym dla uczniów klas VI Turnieju Ekologicznym, gdzie mogli oni popisywać się swoimi wiadomościami z dziedziny ekologii oraz znajomością takich pojęć, jak recykliczacja i rekultywacja.

Kontynuacji zagadnień ekologicznych miało służyć również przystąpienie uczniów klas VI do konkursu „Zbiórka makulatury” zorganizowanego przez Saniko i Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej. Uczniowie zebrali 800 kg makulatury. Zwieńczeniem całego cyklu profilaktyki zdrowotnej i ekologicznej był udział uczniów klasy szóstej w rajdzie rowerowym po terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Rajd odbył się pod przewodnictwem pana Jerzego Chudzyńskiego, pracownika Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Trasa rajdu prowadziła przez Rybnicę, Smólnik, Jezioro Wójtowskie, Jezioro Wikaryjskie.

Dorota Kalbarczyk
Nauczycielka SP nr 20 we Włocławku

OLIMPIADA EKOLOGICZNA Baruchowo 2003

Tegoroczna olimpiada odbyła się 29 maja. W tym roku szkolnym impreza miała zasięg nie tylko międzygminny, ale nawet międzywojewódzki. Udział w niej wzięło ogółem 97 uczniów z gimnazjów i szkół podstawowych z Baruchowa, Czarnego, Gorenia, Więśławic, Nakonowa, Kowala i Smólnika (województwo kujawsko-pomorskie) oraz z Duninowa i Łącka (województwo mazowieckie). W związku z rozmachem turnieju i ilością uczestniczących dzieci tegoroczna olimpiada rozegrana została na terenie zarówno gimnazjum, jak i szkoły podstawowej. Oprócz konkursów, które na stałe zdomowały się w tradycji olimpiady, w tym roku przeprowadziliśmy jeszcze inne: konkurs na temat: „Ciekawostki faunistyczne i florystyczne GWPK”- prace pisemne oraz „Arcydzieła z niczego”- prace artystyczne; obydwa konkursy przeznaczone były dla uczniów gimnazjum. Natomiast w szkole podstawowej nowością był konkurs dla klas piątych: „Dekoracja stołów”(motyw wodny, leśny, regionalny).

W zmaganiach plastycznych I miejsca uzyskali: uczennica z klasy I z SP w Baruchowie – Karolina Gozdowska, uczeń z klasy II — Dawid Weber i uczennica z klasy III — Joanna Milczarek z SP w Czarnem;

II miejsca zdobyli : Dominik Szaradowski z SP Baruchowo, Marta Kamińska z Czarnego i Anna Smok z SP Łąck;

III — Karolina Zasada i Malwina Kaźmierska z Gorenia, Borys Szychulski z SP Nakonowo. W turnieju klasowym: „Jestem miłośnikiem przyrody” rywalizowali uczniowie klas VI. Odpowiadali na pytania jury, rozwiązywali krzyżówki i zagadki, układali puzzle, rozpoznawali gatunki roślin i zwierząt i musieli wykazać się sprawnością fizyczną np. rzut szyszką do celu czy slalom-przenoszenie szyszki na łyżeczce.

I miejsce zajęła drużyna z Baruchowa,

II — z Nakonowa,

III — z Łącka,

IV — z Więśławic.

Uczniowie otrzymali bardzo wartościowe nagrody rzeczowe: śpiwory, materace, plecaki, albumy o „Brudzeńskim Parku Krajobrazowym”.

W gimnazjum do „walki” stanęło 31 osób. Po eliminacjach pisemnych, w części ustnej zmagano się z pytaniami jury 10 uczniów, którzy nie tylko musieli stawić czoła trudnym pytaniom, dotyczącym zarówno ogólnej wiedzy ekologicznej





jak i znajomości struktury ekosystemu i walorów przyrodniczych Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, lecz także tremie, gdyż finał rozgrywany był w obecności całej społeczności szkolnej.

Po bardzo emocjonującej i wyrównanej walce I miejsce zdobył uczeń z klasy IIb z Baruchowa – Krystian Kałużny,

II- uczennica z Baruchowa (także z IIb) – Aneta Paczyńska, III- przedstawicielka szkoły z Więśławic – Ewelina Miziołek. Finaliści otrzymali cenne nagrody rzeczowe (np.: radiomagnetofon, aparat fotograficzny, lornetkę, albumy). Fundatorami nagród byli: Urząd Gminy w Baruchowie, Zarząd Brudzeńskiego i Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej i Nadleśnictwo Włocławek.

Realizując te przedsięwzięcia, szkoła nawiązuje współpracę z różnymi organizacjami, natomiast dzieci i młodzież pogłębiają wiadomości i umiejętności dotyczące ochrony środowiska, dostrzegają piękno kujawskiej przyrody, promują gminę w dziedzinie działań proekologicznych, porównują wiadomości i umiejętności z innymi uczniami, nabywają umiejętności radzenia sobie z porażką i sukcesem, nawiązują nowe przyjaźnie.

Praca nad zorganizowaniem i przeprowadzeniem olimpiady sprawia nam wiele satysfakcji i dostarcza co roku nowych doświadczeń, pozwala poznać ciekawych ludzi, zmusza do kreatywności i, co najważniejsze, sprawia wiele radości i pozytywnych doznań uczniom.

Renata Zielińska

nauczycielka biologii i ekologii w Gimnazjum w Baruchowie
 fot. *Zbigniew Centkowski*



W TROSCE O CZYSTOŚĆ ZALEWU WŁOCLAWSKIEGO

*„Tak, to prawda, że krajobraz trochę się zmienił.
 Gdzie były lasy, teraz gruszki fabryk i cysterny.
 Zbliżając się do mostów przy ujściu rzeki zatykamy nosy,
 W jej nurcie ropa i chlor, i związki metalu [...]
 Czytaliśmy u dawnych poetów o zapachu ziemi
 I o konikach polnych. Dziś omijamy pola.”*

Czesław Miłosz, Trzy rozmowy o cywilizacji

Czy kiedykolwiek przyglądałeś się płynącym wodom strumienia bądź rzeki i zastanawiałeś się, skąd one płyną i dokąd? Rzeki od wieków pociągają nas, pobudzają naszą wyobraźnię i ciekawość, nęcą obietnicą przygody. Problemem czystości rzek zajęli się Młodzi Ekolodzy pracujący przy Kole Naukowym Wydziału Ochrony Środowiska Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku, dla których ostatni semestr roku 2002/2003 był bardzo pracowity. Pod nadzorem opiekuna koła — mgr Haliny Bugajskiej — studenci uczestniczą w realizacji projektu pt. „Analiza porównawcza czystości wód Zalewu Włocławskiego i Dolnej Wisły”. Rozpoczęte w tym roku badania stanowią początek całego cyklu analiz. Będą one prowadzone przez dłuższy okres, gdyż tylko wówczas możliwe jest wykrycie zmian zachodzących w naturalnych częściach ekosystemu rzeki, obejmującego teren zarówno wzdłuż jej koryta, jak i samą wodę.

Badaniami objęte zostały różne odcinki Zalewu Włocławskiego i Dolnej Wisły. Pozwoli to na dokonywanie porównań jakości wody. W czasie zajęć terenowych, Młodzi Ekolodzy określają pH wody, jej temperaturę i mętność. Z pobranych prób, oznaczają w laboratorium zawartość azotanów, fosforu całkowitego i tlenu. Na specjalnych pożywkach zakładają kolonie bakterii *Escherichia Coli*, których liczba również określa stan czystości wody.

Poza badaniami laboratoryjnymi studenci Wydziału Ochrony Środowiska stosują wiele dodatkowych sposobów oceny jakości cieków wodnych. Uczą się patrzeć na rzekę oczyma przyrodnika, ekologa, artysty, turysty, a przede wszystkim mieszkańca regionu. Są świadomi tego, że jako przyszli inżynierowie ochrony środowiska, będą mieli do odegrania dużą rolę w procesie podejmowania decyzji dotyczących rzek, ponieważ nasze użytkowanie ziemi i działalność w pobliżu rzek składają się na to, co trafia do wody.

Mamy nadzieję, że obserwacja tego odcinka Wisły pomoże nam, Młodym Ekologom, znaleźć takie cele prowadzenia badań, które złączą je z naszym życiem codziennym, podobnie jak rzeki łączą od wieków nasze społeczności.

Tak pojęta troska o czystość wód przyczyni się do tego, iż przytoczone przeze mnie słowa Czesława Miłosza nie będą odzwierciedleniem otaczającej nas rzeczywistości.

Halina Bugajska



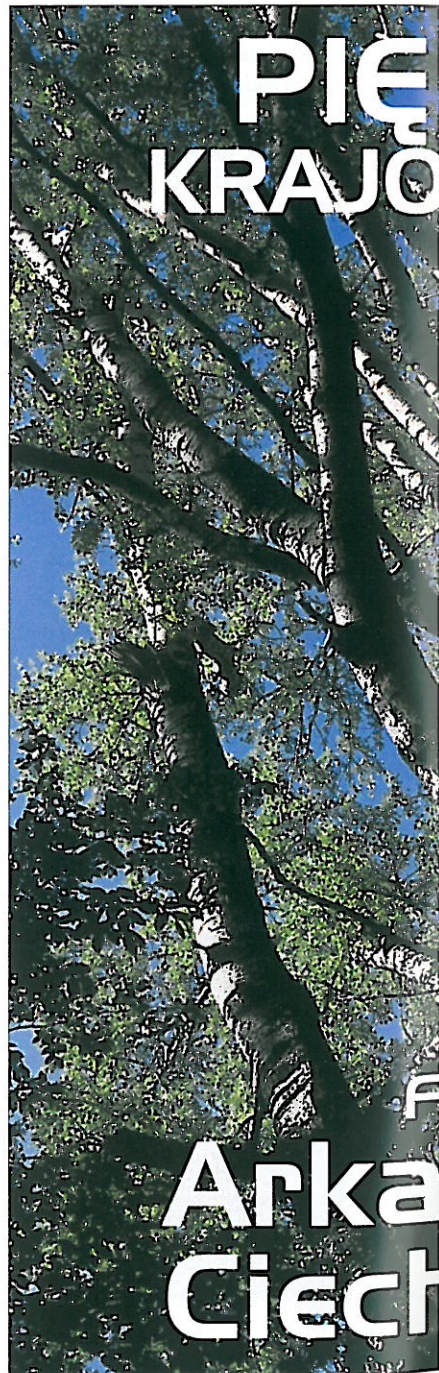
Nad Zalewem Włocławskim



Tama bobrowa



Staw w Więslawicach





„Płonące drzewo”



Poranne mgły w Grodztwie



Jeziro Lubiechowskie



Czar zachodzącego słońca

DRZEWKO ZA BUTELKĘ



Odpowiedzialność i Troska
Responsible Care

„Drzewko za butelkę” to nazwa akcji, zainicjowanej w roku bieżącym przez firmy chemiczne realizujące Program „Odpowiedzialność i Troska” z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska. W dziesiątkach szkół i przedszkoli w Polsce na przełomie maja i czerwca odbywał się konkurs na zebranie jak największej ilości plastikowych butelek „PET”. Za zebrane butelki posadzone zostały drzewka. Na uczestników i zwycięzców zabawy czekały nagrody oraz liczne atrakcje m.in. lokalne festyny ekologiczne, pikniki, wycieczki przyrodnicze. Firmy branży chemicznej, będące uczestnikami międzynarodowego programu proekologicznego „Odpowiedzialność i Troska” (Responsible Care), chcąc zachęcić dzieci i młodzież do aktywnego świętowania Światowego Dnia Ochrony Środowiska obchodzonego w dniu 5 czerwca, zaproponowały ciekawą akcję łączącą walory edukacji ekologicznej, aktywności społecznej, dbałości o środowisko naturalne i o własną gminę. Ideą akcji „Drzewko za butelkę” była rywalizacja w formie zabawy pomiędzy klasami szkolnymi i grupami przedszkolnymi w wybranych miejscowościach, gdzie swoją działalność produkcyjną prowadzą sygnatariusze Programu „Odpowiedzialność i Troska”, w zbieraniu jak największej ilości pustych butelek „PET”. W tym roku zbieranie odbyło się:

1. w **Włocławku** organizatorzy: ANWIL SA, Urząd Miasta Włocławek, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej. *Firmy zajmujące się odbiorem butelek: SANIKO Sp. z o.o., Polski System Recyklingu S.A.*

2. w **Tarnowie** — organizatorzy: Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach, współorganizatorzy: Urząd Miasta Tarnowa, Branżowa Organizacja Odzysku S.A. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: Wydział Komunalny Urzędu Miasta Tarnowa.*

3. w **Miszewie k.Gdańska** — organizator: Ashland Poland Sp. z o.o. Zakład Produkcji Żelkotu. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: ABC Zdzisław Bonkowski z Kościerzyny.*

4. w **Luboniu k/Poznania** — Zakłady Chemiczne „Luboń” Sp. z o.o. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: Buhk Recykling Sp. z o.o.*

5. w **Gniewie** — organizator: PH-P „Alma-Color” Sp. z o.o. przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Gniew. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: Zakład Usług Komunalnych w Gniewie.*

6. w **Komornikach k/Poznania** — organizatorzy: NOVOL Sp. z o.o., Urząd Gminy Komorniki. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: Rethmann Sanitech Poznań Sp. z o.o.*

7. w **Pustkowie** — organizator: Zakłady Tworzyw Sztucznych ERG w Pustkowie S.A. *Firma zajmująca się odbiorem butelek: Gminny Zakład Gromadzenia i Utylizacji Odpadów*

W ciągu kilku dni butelki ginęły z domów, z łąk, lasów, rowów, chodników i ulic. Nierzadko można było zobaczyć wędrujące dzieci z worami pełnymi plastiku. W niektórych domach rodzice nie mogli wchodzić do wypchanych butelkami po sam sufit piwnic, nauczyciele w szkołach zastanawiali się czy wynosić ławki z zasypanych klas...



W wyniku akcji, w której aktywnie uczestniczyło ponad 11 tys. dzieci, zebrano: 232 880 sztuk butelek PET! W przypadkach niektórych miejscowości średnia ilość zebranych butelek na osobę wyniosła ponad 70. Rekordzisci potrafili przynieść nawet 600!

Zebrane butelki, za pośrednictwem zaangażowanych w akcję organizacji odzysku, trafiły do powtórnego przerobu, a symbolem ich recyklingu było posadzenie ponad 600 drzewek.

„Liczymy, że jednym z efektów akcji będzie zwrócenie uwagi na naszą wspólną odpowiedzialność za stan środowiska” — tak mówił przed rozpoczęciem akcji Jacek Różycki z sekretariatu programu „Odpowiedzialność i Troska” koordynującego akcję.

Teraz już wiadomo, iż akcję udało się zrealizować z sukcesem. Akcja „Drzewko za butelkę” okazała się pomysłem na

idealny model wychowawczy skierowany nie tylko do dzieci i młodzieży, ale także do ich rodziców, którzy wspierając swoje pociechy efektywnie włączali się do pomocy. Pozwoliła również na integrowanie się zakładów chemicznych, społeczeństwa i władz lokalnych we wspólnej trosce o środowisko i przyszłość następnych pokoleń.

Już dziś wiadomo, że akcja będzie kontynuowana w roku kolejnym. To pomysł, którego nie można zmarnować.

*Sekretariat Programu „Odpowiedzialność i Troska
Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego prowadzony
przez „Chemeko” Sp. z o.o.
87-805 Włocławek, ul. Toruńska 222,
tel. (54) 237 21 76, 237 24 53*

Drzewko za butelkę w SP 20

Jednym z problemów współczesnego świata jest zbyt duża ilość śmieci wytwarzanych nie tylko przez przemysł, ale również w naszych domach. W ostatnich latach możemy odnotować ogromny wzrost ilości plastikowych opakowań, które nie ulegają biodegradacji. Bardzo długo zalegają na wysypiskach śmieci, rozkładają się nawet 500 lat. Niektóre ich rodzaje nadają się jednak do wtórnego przerobu.

W trosce o środowisko naturalne uczniowie naszej szkoły włączyli się do akcji „Drzewko za butelkę”. Celem jej było zebranie jak największej ilości butelek PET, które zostały przekazane organizatorom konkursu do recyklingu.

Akcja została bardzo rozpropagowana. Całą jej organizacją na terenie szkoły zajęły się w klasach młodszych — Danuta Michalska, a w starszych — Katarzyna Centkowska i Maria Muras. Uczniowie należący do Kółka Ekologicznego przygotowali audycję poświęconą problemowi wtórnego wykorzystania różnych surowców, m.in. plastiku, szkła, papieru, aluminium. Przedstawiciele klas starszych uczestniczyli w spotkaniach z ekologiem. Te wszystkie działania przyczyniły się do lepszego zapoznania z istotą akcji i spowodowały ogromny wzrost zainteresowania ogłoszonym konkursem. Dzieciom tak spodobał się ten pomysł, że bardzo zaangażowały się w zbier-

kę butelek PET, włączając w nią swoje rodziny, sąsiadów i znajomych. W szkole rozpoczęła się prawdziwa rywalizacja, zarówno w klasach młodszych, jak i starszych. Niektórzy uczniowie przynieśli nawet ok. 600 butelek.

Zwycięska klasa zebrała 2302 butelki, druga — 1650, trzecia — 1144. Akcja zakończyła się bardzo dużym sukcesem. Ilość zebranych butelek zaskoczyła wszystkich. Ogółem w szkole zebrano 15 414 butelek PET, co pozwoliło na zajęcie I miejsca na terenie Włocławka wśród szkół podstawowych biorących udział w akcji. W nagrodę uczniowie posadzili swoje drzewko (buk) przed Halą OSiR. Dwie klasy, które zebrały największą ilość butelek — Va i IIIa, pojadą we wrześniu 2003 r. na wycieczkę do Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajoobrazowego. Pozostałe, przodujące w akcji klasy, otrzymały różne upominki. Dzięki przekazanym przez organizatorów konkursu sadzonkom drzew, zazielenił się również teren przy szkole.

Oby było więcej takich akcji, które sprawiają dzieciom tak dużo satysfakcji, przyczyniając się jednocześnie do kształtowania w nich poczucia odpowiedzialności za środowisko.

*Katarzyna Centkowska i Maria Muras
nauczycielki ze SP 20 we Włocławku*



GOREŃ DUŻY

Zielona szkoła

foto. T. Pawlicki

W samym centrum Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, wśród sosnowych lasów i licznych jezior, 25 km od Włocławka, w miejscowości Goreń Duży, znajduje się Zielona Szkoła. To placówka, która wszystkim chętnym, przez cały rok, zapewni wypoczynek połączony z edukacją przyrodniczą. Na zorganizowane grupy dzieci i młodzieży czekają 34 wygodne łóżka, trzy posiłki dziennie oraz zajęcia dydaktyczne, których charakter dostosowany jest do wieku, zainteresowań i potrzeb uczestników. W podstawowej ofercie Zielonej Szkoły znajdują się wycieczki piesze, rowerowe i wozem konnym do rezerwatów przyrody „Olszyny Rakutowskie” i „Jezioro Rakutowskie” oraz użytku ekologicznego „Olszyny Bobrowe”, a także zajęcia na ścieżkach dydaktycznych Zespołu Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostynińsko-Włocławskiego „Niecka Kłócieńska” i „Kukawy”.

Wycieczki i zajęcia prowadzone są przez trenerów edukacji ekologicznej z Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i pracowników GWPK w oparciu o ich własne programy, dające uczestnikom możliwość dużego wyboru. W ramach zajęć Zielona Szkoła oferuje również spotkania z pracownikami Nadleśnictwa Włocławek i myśliwymi okolicznych kół łowieckich oraz zabawy integracyjne, podchody, ogniska, jazdę konną, zajęcia plastyczno-techniczne z wykorzystaniem „darów przyrody”.

Od stycznia do końca czerwca 2003 roku Zielona Szkoła gościła 548 uczestników wraz z opiekunami ze szkół podstawowych z Włocławka (nr 7, 2, 14, 20), Zielonki koło Warszawy, Osiecin, Ciechocinka, Broniewic koło Inowrocławia, Kłóbki, Lubienia Kujawskiego, Kowala, Kalisk i Kruszyna oraz z gimnazjów z Sierpca i Włocławka (nr 9), a także

dwie grupy studentów WSHE z Włocławka. Gośćmi Zielonej Szkoły byli również inni uczniowie, którzy w ramach wycieczek autokarowych i rowerowych po terenie GWPK zatrzymywali się w Goreniu, by odpocząć, upiec i zjeść kiełbaskę przy ognisku.

Dzięki licznym ofiarodawcom w Zielonej Szkole znajdują się zbiory eksponatów, wydawnictw i filmów przyrodniczych, rzeźb i rękodzieła ludowego, włocławskiego fajansu oraz prac plastycznych o tematyce przyrodniczej wykonanych przez uczniów wypoczywających w Goreniu Dużym. Na gości czeka obszerna wiata z kominkiem i wygodne drewniane fotele wokół miejsca na ognisko. Wkrótce obok nowej kuchni zostanie oddane do użytku pomieszczenie pełniące, w zależności od potrzeb, funkcję jadalni, salonu lub sali konferencyjnej oraz nowa sala do zajęć dydaktycznych. Koszt pobytu w Zielonej Szkole w Goreniu to 27,00 PLN/osobę/dzień. Obejmuje on zakwaterowanie, wyżywienie, rekreację i edukację przyrodniczo-leśną. Dojazd — we własnym zakresie lub możliwość skorzystania z autokaru za dodatkową opłatą.

Dokładny adres Zielonej Szkoły:
Szkoła Podstawowa w Baruchowie
Gospodarstwo Pomocnicze „Zielona Szkoła” w Goreniu Dużym
87-821 Baruchowo
powiat włocławski
woj. kujawsko-pomorskie

Dodatkowych informacji udziela kierownik Zielonej Szkoły — Tomasz Pawlicki pod numerem telefonu (0 54) 284 16 16 lub 606 88 49 44.

Coś o BOBRACH

— mieszkańcach Chalina

Bóbr europejski *Castor fiber* jest największym przedstawicielem rzędu gryzoni *Rodentia*. Prowadzi ziemnowodny tryb życia. Wrzecionowaty kształt ciała ułatwia mu pływanie, a szczególnie osadzenie nozdrzy, oczu i uszu - wysoko na czaszce, prawie na jednej linii świadczą o przystosowaniu do życia w środowisku wodnym. Ciało bobra pokryte jest

gęstą sierścią o obfitym puchowym podbiciu, chroniącą go przed zimnem i wilgocią.

Bóbr jest silnym, krępyim zwierzęciem o szerokiej głowie i szerokim spłaszczonym ogonie, unikatowym wśród ssaków, pokrytym łuskowatą skórą. Ma 20–25 cm długości i 11–18 cm szerokości. W wodzie ogon służy bobrowi jako siła napędowa i ster, na ziemi jako podpórka, gdy zwierzę unosi się na tylnych łapach, ścinając drzewo. Pełni

również rolę organu regulującego temperaturę ciała zwierzęcia. W gwarze łowieckiej nazywany jest „pluskiem” bądź „kielnią”, ponieważ w razie niebezpieczeństwa zwierzę hałaśliwie uderza nim o powierzchnię wody, ostrzegając o obecności wroga. Kończyny przednie bobra są krótkie, drobne i chwytne, doskonałe do kopania nor, zaś tylne kończyny mają palce połączone nieowłosionym fałdem skórnym. Choć podczas poruszania się w wodzie, bóbr używa także ogona, właściwym napędem są właśnie jego tylne łapy. Bobry płyną wolno ale wytrwale. Bardzo dobrze nurkują i są w stanie przebywać pod wodą przez 10 minut i dłużej. W czasie nurkowania otwory nosowe i słuchowe, oraz odbyty zaciskają się. Zwierzę posiada trzecią powiekę, która pozwala mu dobrze orientować się pod wodą, chroniąc jednocześnie oczy. Otwór gębowy zamykany jest przez owłosioną wargę tuż za siekaczami. Dzięki szczególnemu ustawieniu tylnej części języka, bóbr może zamykać ujście gardła do jamy ustnej i oddychać normalnie przez nos z otwartym pyskiem. Jest mu to niezbędne podczas wznoszenia tam, budowy żeremia czy gromadzenia zapasów. Górne siekacze mają po 10–12 cm długości, pokryte brunatno-czerwonym szkliwem, działają jak dźwignie w stosunku do siekaczy dolnych. Są potężnym narzędziem, jakim dysponuje bóbr podczas ścinania najtwardszych gatunków drzew. Zębów jest 20. Bobry są zwierzętami żyjącymi rodzinnie. Dojrzałość płciową osiągną w wieku 3–4 lat, ruja przypada na drugą połowę stycznia. Zaloty odbywają się w wodzie. Po wielu pogoniach zwierzęta kopulują zwrócone do siebie pyskami, na ogół w wodzie,

a zdarza się, że również pod lodem. W czasie rui zwierzęta zachowują się głośno, często popiskują. W kwietniu lub w maju, 100–110 dni później rodzą się średnio 3 małe bobry. Mały bóbr potrafi pływać niemalże od momentu urodzenia. Nurkuje nieco później, w obecności któregoś z członków rodziny. Młode spędzają w rodzinnym gnieździe 2 lata

i z trzecią wiosną wyruszają, aby założyć własne rodziny. Młode osobniki po osiągnięciu dojrzałości rozrodczej przebywają zwykle kilkanaście kilometrów, zanim same się osiedlą. Bóbr dożywa 15–20 lat. Każda rodzina broni swojego terytorium i znaczy go wydzieloną gruczołową okolicą odbytu. Z błota, gnijącej roślinności oraz gałązek zwierzęta budują kopczyki o 10 cm wysokości, które są polewane wydzieloną rozpoznawal-

naną przez wszystkich członków grupy. Zapach dostarcza „właścicielom” terenu, ich sąsiadom i wędrującym osobnikom informacji o rodzinie, jej liczebności, wieku, płci i gotowości samic do rozmnażania się. I wreszcie zapach przynosi informację, iż teren jest już zamieszany, a nadchodzący obcy osobnik powinien ten teren opuścić. O obecności bobrów świadczą ślady żerowania na pniach drzew i krzewach. Na brzegach rzek bobry kopią nory, których wejście znajduje się pod wodą. Nory są silnie rozbudowane, czasem ich długość dochodzi do 50 m lub 100 m. System nor może być piętrowy i posiadać kilka komór gniazdowych. Tam gdzie brzegi są niezbyt wysokie, uniemożliwiają kopanie nor, bobry budują żeremia. Muł uszczelnia gałęzie, z których bobry budują kopiec o wysokości nawet do 3,5 m. W żeremiu bobrowym spotyka się jedną komorę mieszkalną, w której rodzą się i wychowują młode. Wyjście zawsze znajduje się



żeremie bobrowe



łama bobrowa



zgryzy bobrowe

pod wodą. Całe gniazdo sprawia wrażenie dwupoziomowego. Podłoga w przedsionku znajduje się na poziomie wody i jest to miejsce, gdzie bóbr się suszy. Drugi poziom wyściełony jest suchymi wiórkami drewna, roślinnością i gałązkami służącymi zwierzętom za posłanie. Bobry utrzymują wnętrze swojego mieszkania w dużej czystości i regularnie przynoszą do żeremia nowe wiórki i gałązki. Domek bobrowy jest bezustannie powiększany i odbudowywany. Bobry są zwierzętami roślinożernymi. Poza liśćmi, gałęziami i korą drzew liściastych, zjadają korzenie, kłącza i liście roślin wodnych i lądowych. Bóbr bez trudu przegryza gałąź grubości kilku centymetrów i obala drzewa o średnicy do około 70cm. Najchętniej ścina: wierzby, topole, osiki, jesiony, dęby

i brzozy, rzadziej olsze i drzewa iglaste. Wiosną i latem bobry żywią się prawie wyłącznie roślinnością zielną a jesienią i zimą w ich diecie przeważa kora, miazga, pędy. Dorosły bóbr zjada dziennie około 1,5 kg świeżej masy pokarmu roślinnego i ponad pół kilograma kory drzew. Bobry są aktywne głównie wieczorem, nocą i wczesnym rano, w ciągu dnia zazwyczaj przebywają w żeremiu, gdzie wypoczywają, przeprowadzają toaletę i spożywają zgromadzony pokarm. W Chalinie zamieszkuje w stawach wodnych naprzeciwko Jeziora Chalińskiego rodzina bobrowa. Prawdopodobnie bobry dotarły do Chaliny z Rezerwatu „Olszyny Rakutowskie”. Dowiedzieliśmy się tego z wywiadu przeprowadzonego z panem Henrykiem Radoszewskim, opiekunem naszej

szkoły z ramienia Wojskowego Koła Łowieckiego „PONO-WA” we Włocławku. Bobry sprowadzono do Rezerwatu w latach 1979-80. Zaczęły one bardzo szybko się tam rozmnażać i prawdopodobnie Wisłą dopłynęły do nas i obecnie zostawiają ślady swojej obecności, z których rolnicy często są niezadowoleni. My w dalszym ciągu będziemy obserwować zmiany zachodzące w naszym najbliższym środowisku pod wpływem ich działalności.

Małgorzata Kaźmierkiewicz
Szkoła Podstawowa w Chalinie
fot. Piotr Twardowski

„OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA..”

— EDUKACJA REGIONALNA

Często ludzie kultury, nauki, działacze towarzystw naukowych zadają sobie pytanie: czy elementy ludowej tradycji należy uznać za skazane na nieuchronną zagładę i co najwyżej starać się zinwentaryzować dla celów naukowych, czy też trzeba zadbać o to, aby dawna kultura nie ustępowała bezwzględnie nowym formom? Czy uznać tradycyjną kulturę wsi za przeżytek przeszłości, czy też starać się tę tradycję podtrzymać, otoczyć opieką, propagować jako trwałą wartość?

Przywiązanie do dawnych obrzędów, pieśni, tańców, stroju przyczyniło się do zachowania więzi narodowych i społecznych, do utrzymania polskości, szczególnie w okresach niewoli narodowej.

Dziś przejawy tradycyjnej kultury ludowej ztracają charakter powszechnie uprawianych praktyk. Zachodzi obawa, że w Polsce tańce, obrzędy, zwyczaje przekazywane z pokolenia na pokolenie mogą być skazane na zagładę. Są one bowiem zjawiskami, które żyją dopóty, dopóki trwają w praktyce, po czym znikają bezpowrotnie i niepowtarzalnie, o ile

nie zostaną w jakiś sposób utrwalone, usystematyzowane i skategoryzowane.

Stąd tak wielki nacisk kładzie się obecnie na **edukację regionalną**, która ma umożliwić młodym ludziom poznanie własnego dziedzictwa kulturowego, tradycji i postaw lokalnych. Edukacja regionalna, dzięki zabiegom i wysiłkom działaczy regionalnych towarzystw kultury, stała się integralną częścią procesu wychowania.

Jeden z postulatów jedenastu zasad regionalizmu polskiego sformułowanych przez uczestników piątego Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury (wrzesień 1994r.) brzmi: „Szczególna rola w podtrzymywaniu i kształtowaniu świadomości lokalnej i regionalnej przypada systemowi edukacji. Programy nauczania szkół wszystkich szczebli powinny szeroko uwzględniać tematykę regionalną.”

W odpowiedzi na powyższy postulat, Ministerstwo Edukacji Narodowej opublikowało w październiku 1995 roku dokument „Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe”, kierując go do nauczycieli i pedagogów placówek

oświatowych. Nauczyciele prowadząc zajęcia, winni kłaść szczególny nacisk na „nadanie należnej rangi kształceniu i wychowaniu regionalnemu, pełniejsze poznanie własnej kultury, dziedzictwa historycznego, kształtowania świadomych swych możliwości i powinności obywateli kraju i swojej małej ojczyzny, ale także kształtowanie postaw otwartych, nastawionych na zrozumienie innych ludzkich kultur, zbliżenie europejskie.”

Kultywowanie zwyczajów i tradycji zaczyna się od wczesnego dzieciństwa w domu rodzinnym. Powinno stać się powszechnym obyczajem wprowadzanie młodego człowieka w świat ludzi dorosłych rozpoczynając od poznawania dziejów rodziny, miejsca ich pochodzenia, przodków, obrzędów towarzyszącym wydarzeniom rodzinnym.

Działania rodziny należy tak kierować, aby wartością naczelną dla dziecka nie były wartości materialne i kult przedmiotów. Ostatnio bowiem szczególnym bożyszczem dorabiających się rodzin stał się telewizor, magnetowid, komputer, telefon komórkowy czy samochód i wokół tych przedmiotów koncentruje się uwaga, a potem dopiero życie rodziny. Dawne zwyczaje zostały więc zrujnowane i zepchnięte na dalszy, bliżej nie określony plan działania wielu instytucji kultury i placówek oświatowych.

Dlatego nieocenioną rolę w procesie kształcenia i wychowania regionalnego odgrywają nauczyciele. Ma to szczególne znaczenie na etapie przedszkolnym, kiedy to u dziecka kształtują się pierwsze wartości, nawyki kontaktu z kulturą, rozwija się wyobraźnia, zdolność rozumowania, poczucie odpowiedzialności.

Nauczyciel szkoły podstawowej odgrywa również ważną rolę w rozwoju kultury regionalnej. Na tym etapie ważnym elementem jest współpraca z instytucjami kulturalnymi znajdującymi się w środowisku lokalnym.

Również zajęcia pozalekcyjne dają możliwość podtrzymania ludowej tradycji zapomnianej przez nasze pokolenie. I tutaj specjalną uwagę należy zwrócić na zwyczaje i tradycje kultywowane w domu rodzinnym. W ludziach tkwi naturalna potrzeba świętowania. Szczególnie tę atmosferę, pełną tajemniczości i niespodzianek, lubią dzieci — atmosferę rodzinną, przepelnioną miłością i wzajemnym szacunkiem, która sprzyja osobistemu i społecznemu wychowaniu. Poprzez wspólne świętowanie następuje integracja wychowanków, utrwalenie szacunku do tradycji regionalnych i narodowych. Zbiorowe przeżywanie różnych świąt prowadzi do tworzenia prawdziwych wspólnot społecznych. Święta są bowiem obok pracy, zabawy i rozmowy jedną z czterech podstawowych form kształcenia wychowawczego.

Bardzo ważny środek oddziaływania we współczesnym wychowaniu stanowią zabawy i gry. Ocalone od zapomnienia dziecięce gry i zabawy ludowe stanowią dla nas nie tylko cenną kulturalno-obyczajową spuściznę, ale zachowały także walor wychowawczy. Utraciły one wprawdzie swój spontaniczny charakter i bywają obecnie najczęściej inspirowane przez wychowawcę, ale dając dzieciom pełnię radośnego przeżycia emocjonalnego, pozostają nadal ich ulubioną rozrywką.

Dlatego warto jest dążyć do zainteresowania dzieci elementami ludowej tradycji oraz wzbogacać nią dziecięcą obrzędowość. Pielęgnujmy więc starą tradycję. Stary obyczaj związany z czasami prasłowiańskimi, odnawiany i uzupełniany przez wszystkie wieki naszego narodowego istnienia, jest cenną wartością społeczną i rodzinną.

mgr *Mariola Sobocińska*

Szkoła Podstawowa nr 20 we Włocławku



APOTEOZA DREWNA

Drzewo skojarzone jest z Ludzkością od kołyski – po trumnę. Od ogrodu Eden — po „koniec świata”. Spożycie owocu z „drzewa wiadomości dobra i zła” jest początkiem naszego tragicznego człowieczeństwa; na „Drzewie życia” zrodził się upragniony Owoce odkupienia. Drzewo przeniosło Noego przez falę Potopu.

Drewno było budulcem dworu Salomona i chaty biedaka, świątyni i karczmy. Daje rozkoszny ogień i bywa cebrem na wodę. Łuk, bumerang, włócznia, maczuga, łożo, stół, lektyka, socha, cepy — drewno, drewno, drewno...

Jeszcze przedwczoraj proste dzieci Boże sięgały warząchwiami do drewnianej michy. Przykłady można by mnożyć. Przez nagminność stosowania i użytkowania drewna, przestaliśmy je dostrzegać. Stało się przezroczyste jak powietrze!

W swej przewrotności poszliśmy dalej — zaczęliśmy drewnem gardzić i drewna się wstydzić! Wyrzuciliśmy trepy i naczynia. Przyjazne nam deski podłóg i boazerii zasmarowaliśmy truciznami zjadliwie smrodliwymi! Prawdziwe meble zastąpiliśmy atrapami z tzw. płyty meblowej! Miliony drzew przetwarzamy na papier toaletowy. Anachroniczne gazety, jak nieugaszony pożar trawia lasy świata. Podcinamy dosłownie gałąź, na której siedzimy.

Celem mojej pracy jest próba ukazania urody drewna, a w konsekwencji — próba szerszego otwarcia oczu na to niezwykle stworzenie, jakim jest drzewo. Znamy jego głos, gdy rozmawia z wiatrem. Dostrzegamy sygnały, gdy porozumiewa się z tęczą. Może jeszcze pamiętamy szczodrobliwie „bęc”, gdy nastawialiśmy fartuszka... Ale przecież drzewo żyje i po śmierci! Pracuje, mówi, śpiewa...

Niektórzy z nas pamiętają skrzywienie żurawia o zmierzchu, czy postękiwanie chłopskiej, ciężkiej fury. W zachwyceniu słuchamy śpiewu klarnetu, prostej fletni, czy nucenia ksylofonu. A czy może nie zna ktoś mistycznej pieśni ogniska? Gdy drewno, wyniszczając się ostatecznie, odślania swą dwoistą naturę: Słońca i Ziemi? Gdy rozsiewa woń rozkoszną aż do bólu i budzi jakąś niewypowiedzianą tęsknotę?... Najzwyczajniejsza, ostrugana deska ukazuje niepowtarzalne poziomnice słoików, ciemne ślepie sęków, palmy i smugi przebarwień... Wszystko to układa się w obrazy, figury i postacie doskonale w swym plastycznym wyrazie i sprawia, że na powalę z oheblowanych desek można patrzeć godzinami...

Chory człowiek wymyślił miskę z plastyku. Jest błyszcząca, gładka, kolorowa i ... piekielnie cuchnie, gdy liżnie ją jęzor ognia... Już czas, byśmy nawrócili się do natury, gdyż nasze życie bez drzew — jest niemożliwością. Pokochajmy drewno, a drzewom odwzajemnijmy miłość! Weźmy kurs na drzewo! Uwydatnieniem piękna drewna zajmuję się od 1980 r. Jestem samoukiem. Tajemnice natury drewna poznaję mozolnie i uparcie w codziennym z nim obcowaniu.

Ze starego koła samochodowego skleciłem sobie maszynę, która wprawia drewno w taneczny wir. Kłoc, z grubsza ociosany, poddaję „ostremu programowi kształcenia”, aż lecą wióry i drewno jęczy. Potem szlifuję, gładzę i poleruję, aż drewno nabierze blasku. Na koniec ubieram „drewienko” w batystową koszulę wosku, stawiam na stole, siadam vis-a-vis i patrzymy na siebie z miłością. „Drewienko” jest jeszcze gorące, mój puls jest przyśpieszony, a zmęczone ramiona ogarnia senność. Jesteśmy szczęśliwi. Obdarzam „drewienkami” ludzi i oni też są szczęśliwi, Cieszą się jak dzieci, zanoszą do swoich domów i stawiają na honorowych miejscach.

SMUGA ŚWIATŁA

Pokolenia
Jak liście dębu
Idą z pąków
Rosną
I szumią
Żółkną mdleją
Wiatr nimi miecie
Wiatr tańcuje z wyschniętą mumią

Nogi dziewczyn
Pieszczotą smukłą
Zacierają swych matek ślady
Spojrzeniami ścigane mężczyzn
Zakochanych
Z tęsknoty białych

Rok po roku huśta się nocka
Wiek po wieku noc się kolebie
Liście dębu
Dziewic pochody
I czas rączy jak doński żrebiec

Zobaczyłem je na bulwarach
Matkę z córą i z córą córy
Zobaczyłem trzy stadia śmierci
Zstępujące z wyniosłej góry
Wszystkie piękne

Ileż przed nimi
Ile po nich przepłynie w glorii
Korowodem przez smugę światła
Z cieniów nocy
W mrok nekropolii

Świątyniki, lipiec 1997

Tekst: Stanisław Leszczyński
Fot: Arkadiusz Ciechalski



CHOCEŃ

ZAŁOŻENIE PARKOWO-DWORSKIE

Trochę historii

Choceń to jedna ze starszych miejscowości na Kujawach. Zapewne urodzajne okoliczne ziemie oraz bliskość rozległego jeziora sprawiły, że ten teren stał się atrakcyjny dla człowieka już w czasach prehistorycznych. Badania archeologiczne bowiem wykazały występowanie tu śladów osadnictwa ludów kultury ceramiki wstęgowej-rytej i kreskowo-klutej z czasów neolitu. Najstarsza wzmianka o Choceniu pochodzi z już z 1145 r. Wówczas to książę kujawski Mieczysław Stary daje go cystersom z Łądu. Co najmniej od XIII w. funkcjonuje tu parafia i kościół pod wezwaniem św. Idziego, patrona płodności małżeńskiej (szczególnie popularnego za czasów Władysława Hermana, gdyż - jak podaje Gall Anonim - dzięki jego cudownemu wstawiennictwu miał się urodzić długo oczekiwany przez rodziców Bolesław Krzywousty).

Wszystkie kolejno wystawiane drewniane świątynie choceńskie aż do końca XIX w. były sytuowane w tym samym miejscu, tj. nieopodal Jeziora Borzymowskiego (dawniej zwanego Chocieńskim), na wzgórzu, w otoczeniu bagien i mokradeł oraz nieopodal leżącego na sąsiednim wzniesieniu grodziska lub — jak podają niektórzy — zamku. Dopiero na początku XX w. pierwszy murowany kościół wybudowano z dala od jeziora w bezpośrednim sąsiedztwie folwarku. Na nowym miejscu utworzony też został cmentarz grzebalny. Człowiekiem, który mimo sprzeciwów proboszcza ks. W. Siemaszki doprowadził do tych radykalnych zmian, był ówczesny właściciel dóbr choceńskich — Aleksander Higersberger gospodarzący tu blisko 40 lat. To także z jego woli (i oczywiście pieniędzy) w tym samym prawie czasie, tj. około 1900 r. zostaje wybudowany do dziś stojący dwór i wokół niego powstaje ciekawe założenie parkowo-ogrodowe.

Układ przestrzenny

Kiedy A. Higersberger kupował w 1894 r. dobra ziemskie Choceń wraz z folwarkiem Janowo i kolonią Zakrzewek, nosił się nawet z zamiarem wybudowania tu okazałego pałacu. Wśród okolicznych ziemian uchodził za człowieka zamożnego. Stąd wziął się rozmach, z jakim nowy właściciel zabrał się za urządzenie rodowej siedziby. Jej integralną częścią musiał być też - zgodnie z panującym w tej sferze zwyczajem - park, zwany też ogrodem spacerowym. Całość założenia usytuowana została na zachód od folwarku, na terenie zbliżonym do kwadratu o powierzchni ok. 4 ha. Przez północno-wschodnią i północną jego część przepływała struga odwodniająca okoliczne pola i mokradła, a prowadząca wody do oddalonego o 1,5 km Jeziora Borzymowskiego. Na tym cieku wybudowane były śluzy spiętrzające wodę, w wyniku czego tworzyły się niezbyt duże, malownicze stawy, w których hodowano ryby. Owa rzeczółka stanowiła też naturalną granicę między ogrodem spacerowym a ogrodem owocowym, który rozpościerał się w kierunku północnym aż do drogi na Kowal. Obie przestrzenie spięte zostały jednolitym ogrodzeniem w postaci niewysokiego muru z czerwonej cegły.

Dwór posadowiono na najwyższym położonym miejscu, prawie centralnie, z niejakim przesunięciem ku granicy wschodniej parku i skierowano frontem na południe. Jego projektant, którym był zapewne A. Olczakowski, nawiązał do stylistyki tradycyjnego polskiego dworu, z charakterystycznym gankiem wspartym na czterech filarach, nad którym jest facjata i duży balkon. Całość utrzymana została w stylu eklektycznym. Jest to budynek powstały na rzucie prostokąta, dwukondygnacyjny, osadzony na wysokich piwnicach z dość stromym dachem, dawniej pokrytym dachówką. Otynkowane mury kontrastują z zielenią otoczenia, co w sumie daje efekt monumentalności. Teren przy dworze łagodnie opa-

da w kierunku południowym, wschodnim i zachodnim, natomiast od strony północnej gwałtownie się obniża aż do ciek w wodnego. W tym właśnie miejscu uformowano sztucznie taras ziemny w kształcie prostokąta zaokrąglonego w części środkowej. Prowadzą z niego betonowe schody tak w kierunku zachodnim, jak i wschodnim. Na przeciwległej stronie dworu, przed głównym wejściem, znajduje się owalny, duży gazon, wokół którego prowadzi droga objazdowa. W obrębie gazonu, naprzeciw ganku, rośnie potężny i proporcjonalnie rozgałęziony buk odmiany miedzianej (*Fagus sylvatica* „*Cuprea*”). Obecnie jest to niewątpliwie jedno z największych i najpiękniejszych drzew w całym parku. W odległości ok. 60 m na zachód od rezydencji, wśród gęsto rosnących starych drzew, znajduje się wymurowana piwnica-lodownia. Starzy mieszkańcy Chocenia opowiadają legendy o rzekomo mającym istnieć podziemnym przejściu łączącym to miejsce z kościołem i starym grodziskiem nad jeziorem.

Warto zauważyć, że oś główna dworu wskazuje dokładnie kierunek północ-południe. Stanowi ona także swoistą oś symetrii założenia kompozycyjnego terenu przylegającego do budynku, tj. ziemnego tarasu z północy i objazdowej drogi z gazonem od południa. Symetria zostaje zachowana również, jeżeli chodzi o grupowe nasadzenia drzew przy granicach parku na północy (kasztanowce, jesiony, brzozy) i południu (dęby szypułkowe). Dodajmy jeszcze, że od zachodu park zamyka dwurzędowa aleja grabowa, a od wschodu (dziś słabo zachowana i porośnięta



samosiewami) trzyczędowa aleja jesionowa. W ten sposób osiągnięty został efekt zasłonięcia dworu i stworzenia dla jego mieszkańców intymnej przestrzeni. Zadbano jednak o to, aby mieli oni widok na ważne dla nich miejsca. Stąd pozostawiono wolny obszar obserwacyjny od północy na czworaki, od północnego zachodu na kościół, od północno-wschodu na szkołę, od wschodu na bramę gospodarczą i od południowego zachodu na główną bramę wjazdową. W niedalekiej odległości od dworu, po przeciwnych stronach głównej alei dojazdowej wysadzone żywopłotem, ulokowane były dwie polany. Jedna, obecnie już mocno zarośnięta, znajduje się na północny zachód od rezydencji, druga za gazonem, w części południowej parku. Ich obrzeża obsadzone zostały w sposób kontrastowy dla otoczenia grupami drzew iglastych. W obrębie polan pojawia się wiele oryginalnych drzew posadzonych jako solitery. Na polanie południowej w latach 30. XX w., kiedy majątek przeszedł w posiadanie Chudzyńskich, założony został kort tenisowy.

W południowo-wschodnim narożniku parku utworzono na zgromadzonych tu dużych kamieniach wzniesienie widokowe o wysokości około 3 m. Obecnie jest ono porośnięte trawą i samosiewami. Z tego miejsca obserwator mógł swobodnie oglądać teren znajdujący się poza parkanem, a mianowicie drogę łączącą folwark Chocień z folwarkiem Janowo, które

należało do tutejszych dóbr do 1933 r., trakt biegnący z Włocławka na Chodecz i odbijający na Boniewo, okoliczne pola i malowniczy las z ciek w wodnym od wschodu.

Natomiast przy granicy zachodniej parku, w pobliżu alei grabowej znajduje się figurka Matki Boskiej. Cokolik, na którym jest posadowiona, był z niewiadomych względów przebudowany w końcu lat 70. XX w., niestety z utratą cech stylowych.

Charakterystyka drzew i krzewów

Jak już to było wspomniane, park w obecnym kształcie powstał na przełomie XIX i XX w. Nie zachowały się żadne źródła mówiące o istnieniu w tym miejscu wcześniejszych założeń przyrodniczych. Pierwszą wzmiankę o istnieniu ogrodu spacerowego spotykamy dopiero w rejestrze pomiarowym dóbr Chocień z 1905 r. Natomiast w protokole przekazania resztówki majątku Chocień i Janowo „Filmowi Polskiemu” ze stycznia 1947 r. mamy podaną pobieżną inwentaryzację drzew w parku. Wg niej rosło tu: 157 świerków, 55 modrzewi, 29 jodeł, 8 świerków srebrnych, a ponadto dęby, lipy, graby, jesiony, brzozy, klony, olchy i akacje. Razem ok. 750 sztuk. W 1951 r. przy okazji zmiany użytkownika dworu i parku sporządzono kolejny rejestr przekazywanego majątku, który stwierdził, że drzewostan liczy ok. 500 sztuk i składa się ze świerków, brzoź, modrzewi, białodrzewów, klonów i grabów. Z porównania obu dokumentów wynika, że w ciągu trzech lat z parku ubyło ok. 200 drzew (!), głównie iglastych, w tym wszystkie jodły i większość świerków. Kolejne inwentaryzacje sporządzone w latach 1979 i 1993 wykazują braki m. in. kilku platanów klonolistnych, topoli włoskiej, jesiony wyniosłego odmiany zwisającej czy buka pospolitego, powalonego przez wiatr w 1992 r., o obwodzie pnia ok. 400 cm. Ostatnie szczegółowe opracowanie dotyczące parku choczeńskiego sporządzone przez E. Szulc wykazuje obecność w nim 534 drzew. W tym: 169 grabów rosnących w alei na zachodnim skraju parku, 56 jesionów wyniosłych usytuowanych głównie wzdłuż ciek w wodnego od strony północnej, 41 dębów szypułkowych, z których 21 posadzono przy granicy południowej, a ponadto: 38 modrzewi, 20 brzoź brodawkowatych, 20 wiązów szypułkowych, 20 topól białych, 17 olch czarnych, 14 klonów pospolitych, 13 świerków pospolitych, 13 klonów jaworów, 12 klonów jesionolistnych, 13 grabów pospolitych, 12 sosen pospolitych, 12 robinii akacjowych, 9 lip drobnolistnych, 7 wiązów górskich, 6 topól czarnych, 5 sosen czarnych, 5 klonów jaworów odmiany purpurowej, 5 kasztanowców białych, 5 lip srebrzystych, 4 klonów polnych, 4 sofór chińskich, 3 żywotników wschodnich, 3 klonów srebrzystych, 2 świerków kłujących, 2 dębów czernionych, 1 strączyzna żółtego, 1 wierzby kruchej, 1 wierzby białej i 1 buka pospolitego odmiany miedzianej.

CDN

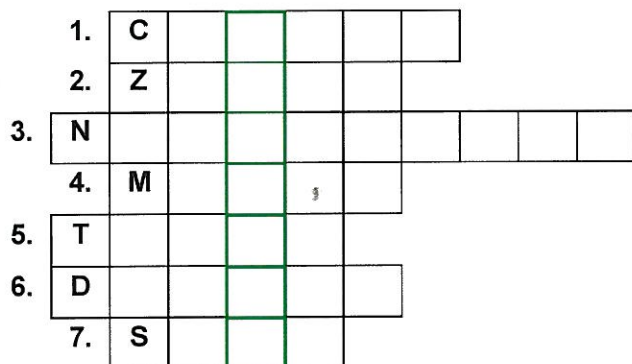
Tekst i fot. Arkadiusz Ciechalski

Ekologiczny Świat Według Dzieci

Monika Pawlak, Monika Radaczewska

Drodzy Młodzi Przyrodnicy!

Na drzewach widać już kolorowe liście, kasztanowce gubią swoje owoce, dni stają się coraz krótsze. Zaczyna się jesień. Wiele ptaków, które przebywały z nami od wiosny, już odleciało albo zbierają się jeszcze do jesiennej wędrówki. Po lesie, polu i łące lata „babie lato” — malutkie pajęczki na cienutkich nitkach, które szukają miejsca, gdzie mogłyby przeczekać aż do wiosny. Jesienią możemy też wybrać się na grzyby. Podczas takiego spaceru po lesie można poobserwować jak rośliny i zwierzęta przygotowują się do zimy. Zwierzęta gromadzą zapasy, drzewa liściaste po wydaniu owoców gubią liście. A drzewa iglaste? Jak przygotowują się do zimy? Przecież zimą są także zielone. Okazuje się, że wśród polskich gatunków drzew iglastych jest też takie, które gubi igły jesienią — jeśli nie wiecie jeszcze co to za drzewo, to po rozwiązaniu krzyżówki poznacie jego nazwę.



1. Z niej deszcz.
2. Rośnie na polu, kiedy dojrzeje, plon z tych roślin zbiera się kombajnem.
3. Największy drapieżnik polskich gór.
4. Np. Bałtyk.
5. Kolorowy pas na niebie po deszczu.
6. Ma gruby pień.
7. Mądry ptak.

Słowniczek przyrodnika — sprawdź, czy wiesz co to takiego?
KITA to:

- a) ogon pawia
- b) ogon kota domowego
- c) ogon lisa i wiewiórki

SKOKI to:

- a) nogi wróbla
- b) nogi zająca
- c) nogi kangura

TROP to:

- a) odcisk na ziemi lub śniegu kończyn zwierząt
- b) odgłosy zwierząt
- c) ubranie maskujące

ŻYWICA to:

- a) lepki „sok” wypływający z uszkodzonego drzewa
- b) roślina wiosenna
- c) mysz leśna

odpowiedzi na dole strony

POWIETRZE — Czy wiecie, że ...?

— Powietrze jest mieszaniną gazów. Najwięcej jest w nim azotu (78%) i tlenu (21%). Dwutlenku węgla jest około 0,03%. Są w nim również śladowe ilości innych gazów — argonu, helu, neonu oraz para wodna.

— Rośliny produkują tlen tylko w dzień, natomiast w nocy, podobnie jak człowiek, aby żyć potrzebują tlenu. Dlatego nie powinniśmy spać w pomieszczeniach, w których jest dużo kwiatów i roślin zielonych.

— Zwierzęta o stałej temperaturze ciała (np. pies, kot, chomik), a także człowiek potrzebują do życia więcej tlenu niż zwierzęta zmiennocieplne (np. wąż, żaba, jaszczurka).

— Człowiek bez powietrza może żyć 3-5 minut.

— Każda tona spalonego węgla wytwarza więcej niż 2 tony dwutlenku węgla.

— Zanieczyszczenia powietrza mogą powodować alergie, choroby układu oddechowego. Najszkodliwsze dla ludzi jest wdychanie pyłu, który zawiera drobinki ołowiu, arsenu, kadmu i azbestu.

Wszystkim naszym czytelnikom przypominamy, że nadal trwa konkurs *Kalendarium Młodego Ekologa* — związany ze „świętami ekologicznymi”. Najciekawsze opisowe prace będziemy drukować w każdym z numerów „EKowieści”. Przesyłajcie je na adres:

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
ul. Okrężna 2c
87-800 Włocławek

Opowiedzi: 1c, 2b, 3a, 4a.



ARKADIUSZ CIECHALSKI

Urodził się w 1958 r. w Choceniu na Kujawach. Ukończył polonistykę na UMK w Toruniu i Studia Podyplomowe Ochrony Środowiska na ATR w Bydgoszczy. Pracuje jako nauczyciel. Oprócz zainteresowań literackich, pasjonuje go fotografia i malarstwo. Bliska jest mu problematyka regionalistyczna (cuiaviana) oraz ekologia i turystyka. Fotografiię uprawia od lat szkolnych. Był uczniem toruńskiego fotografa Tadeusza Krawca. Prowadził pracownie fotograficzne w Chodczu i Kowalu. Jego wychowankowie brali udział w lokalnych i ogólnopolskich przeglądach i wystawach fotografii uczniowskiej. Jest również laureatem kilkunastu konkursów fotograficznych o zasięgu regionalnym i krajowym (m. in. Warszawa 1978, Toruń 1978, Włocławek 1985, 1989, Chocień 1987, Goleniów 1989, Słupsk 1989, Chodecz 1992, Lublin 1994, Łagów 1998, Tarnów 1999). Związany jest z nauczycielskim ruchem fotograficznym, bierze udział w plenerach i prezentacjach organizowanych przez to środowisko. Jego prace eksponowane były podczas wystaw zbiorowych i indywidualnych w galeriach Warszawy, Olsztyna, Słupska, Starachowic, Włocławka, Lublina, Tarnowa, a także Greifswalder (Niemcy). Jest również autorem tekstów publicystycznych i badawczych. Współpracuje z prasą lokalną. Jego artykuły i zdjęcia znaleźć można w książkach, folderach, kalendarzach, Internecie oraz prasie, np: *Włocławskim Tygodniu*, *Gazecie Pomorskiej*, *Głosie Nauczycielskim*, *Gazecie Wyborczej*, *Kujawskim Tygodniu*, *Nowościach Włocławskich*, *Magazynie Wileńskim*, *Promocjach Pomorskich*, *Ekowieściach* czy *Ładzie Bożym*. Jest autorem fotogramów ilustrujących tomiki poetyckie M. Glazika, S. Leszczyńskiego i M. Lewandowskiej.

